

# Solidarność Walcząca

PISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA  
Dwutygodnik, wydanie A 1. Nakład ok. 20 tys. egz.

Nr 8/127, cena 10 zł  
20 kwietnia—4 maja 1986 r.

**ODEZWA** 1 Maja to święto ludzi pracy. To święto walki o poprawę warunków bytu, o godziwą zapłatę, o sprawiedliwość społeczną. To święto solidarności uzyskiwanych, poniżanych. Wzywamy do zmanifestowania w dniu 1 V 1986 r. swego sprzeciwu wobec prześladowania Władysława Frasyniuka i innych więźniów politycznych, wobec podwyżek cen, wobec przedłużania czasu pracy. Nie dopuścimy do dalszego ograniczania naszych praw ludzkich i pracowniczych.

Mieszkańców przemysłowych miast wzywamy do niezależnych pochodów 1-majowych na obrzeżach manifestacji partyjnych. Idźmy pod hasłami:  
**FRASYNIUKA! PRECZ Z PODWYŻKAMI CEN! NIECH ŻYJE SOLIDARNOŚĆ!**  
5.04.1986 r. **Za Radę Solidarności Walczącej: Kornel Morawiecki**

**Wrocław:** zbieramy się w godz. 9—10 w okolicy pl. Dzierżyńskiego i udajemy się przez pl. Grunwaldzki pod dom W. Frasyniuka.

**Jelenia Góra:** zbieramy się w godz. 9—10 na placu przed dworcem PKS (autobusowym) i udajemy się w kierunku Rynku.

**Legnica:** zbieramy się w g. 9—10 w Rynku i idziemy w kierunku Zamku ks. Legnickich.

**Wałbrzych:** w godz. 9—10 składamy kwiaty pod Tablicą Solidarności (przy kopalni Thorez). O godz. 17 uczestniczymy w uroczystej mszy św. w kościele świętego Józefa Robotnika (Piaskowa Góra) koncelebrowanej z udziałem ks. H. Jankowskiego.

**Bolesławiec:** uczestniczymy we mszy św. odprawianej w intencji wszystkich ludzi pracy i uwolnienia więźniów politycznych w kościele przy pl. Zamkowym o godz. 10. Po mszy zatrzymujemy się przed kościołem żądając uwolnienia Frasyniuka

**Głogów:** zbieramy się w godz. 9—10 na placu przed dworcem PKP (kolejowym) i udajemy się w kierunku kościoła ojców Redemptorystów.

Poniżej przytaczamy 1-majowe przemówienie Kornela Morawieckiego nagrane dla Radia SW:

Czy po 1 Maja, jeszcze za cara, strajkowali i szli na ulice robotnicy warszawskiej Woli, tkacze łódzcy i górnicy Zagłębia, żeby teraz Polską rządziła partyjna burżuazja, posłuszna na każde moskiewskie skinienie? Czy to robotnicze święto walki o prawa pracownicze mają nadal uzurpować sobie ci, którzy przemocą zdławili „Solidarność”? Czy mamy ten dzień oddać tym, którzy nędznymi pensjami zmuszają ludzi do pracy dłużej niż 8 godzin, kłamią w prasie i w telewizji, wsadzają do więzień za działalność związkową i za głoszenie prawdy?

Przez ponad 40 lat dyktatorskich rządów komuniści najpierw splugawili krew patriotów przelaną w II wojnie światowej i wyniszczili bojowników o niepodległość, potem zmarnowali wysiłek i pracę pokolenia naszych ojców i w końcu doprowadzili kraj do ekonomicznego i politycznego bankructwa. Teraz stawiają przed nami nową „wspaniałą” perspektywę: dogonienie roku 1975 w roku 2000. Jeśli będziemy wydajnie pracować — w zakładach kierowanych przez durni z nomenklatury; jeśli poprawimy jakość produkcji — na zdezelowanych maszynach i

jeśli będziemy posłuszni — kacykom z 1-majowych trybun.

Radzimy wam, czerwoni panowie coraz grubszymi kordonami ZOMO i tajniaków obstawiajcie swe partyjne spędy. 1 Maja w Polsce na powrót stał się dniem buntu przeciwko ciemierzcom i wyzyskiwaczom. Przeciwno ludobójcom w Afganistanie, przeciwko poplecznikom morderców księdza Popiełuszki i libijskich terrorystów. Przeciwno tym, co rzekomo „walczą o pokój” a świat cały szantażują wojną jądrową, tym, co rzekomo „walczą z kolonializmem” a imperium swoje uczynili więzieniem narodów.

Jakże aktualnie brzmią dziś te fragmenty odezwy 1-majowej Polskiej Partii Socjalistycznej, odezwy pisanej przez Józefa Piłsudskiego w 1895 roku. Cytuję:

„Chcemy większej płacy i 8-godzinnego dnia roboczego. Czujemy niewolę, w której nas carat trzyma, knutem i bagnetem hamując wszelkie nasze kroki na drodze ku lepszej przyszłości. (...) Sami chcemy być gospodarzami we własnym kraju. (...) Niech żyje nasza sprawa robotnicza! Niech żyje wolny polski lud!”

**PRZYPOMINAMY** (z harmonogramu RKS w obronie W. Frasyniuka): a) W maju nie kupujemy i nie pijemy alkoholu, 20% zaoszczędzonych w ten sposób pieniędzy przeznaczamy na FPR; b) 3 maja — nasze święto narodowe — wiec o godz. 15 przed Halą Ludową we Wrocławiu pod hasłami: Uwolnić Władysława Frasyniuka! Uwolnić politycznych!

## 2 NAUCZKA DLA TERRORYSTY. PRZESTROGA DLA SZANTAŻYSTY

We wtorek 15 kwietnia br. nad ranem 30 samolotów amerykańskich, na rozkaz prezydenta Reagana, zbombardowało wybrane cele w Typolisie i Benghazi. Niestety, śmierć poniosły również osoby cywilne, w tym dzieci i kobiety. Kilkanaście bombowców leciało z baz w Anglii, reszta z 2 lotnisków ców VI Floty znajdującej się w części Morza Śródziemnego przyległej do brzegów Libii.

Kraje arabskie, ZSRR i jego satelici ostro potępili ten atak, nawet europejscy sojusznicy St. Zjednoczonych w większości odnieśli się do niego z rezerwą — Francja i Hiszpania np. nie zezwoliły na przelot nad swym terytorium eskadry lecącej z Wysp Brytyjskich. Prezydent Reagan i pani premier Thatcher powołują się na prawo do samoobrony przed państwem jawnie popierającym międzynarodowych terrorystów Sowieci, Syria Iran właśnie amerykański nalot nazywają międzynarodowym bandytyzmem. Po której stronie jest racja?

Jeśli założyć, że każde państwo jest równoprawnym członkiem społeczności międzynarodowej i każdy rząd może robić co mu się żywnie podoba na terytorium i z ludnością będącą pod jego panowaniem, a także może eksportować przemoc poza swe granice — to, oczywiście, rację ma Zw. Radziecki. Ale tylko przy takim założeniu. Cóż ono jednak oznacza? Ano tyle, co np. przyjęcie w stosunkach międzyludzkich zasady, że zbroj może śmiało rabować i gwałcić, a człowiek ucziwy nie ma prawa dać mu za to po mordzie.

Plk Kaddafi — libijski despota — od dobrych kilkunastu lat ćwiczy w specjalnych obozach, sowiecie oplaca i wysyła zbirów różnych nacji, żeby podkładali bomby, porywali samoloty i mordowali niewinnych, przypadkowych ludzi w wolnych, demokratycznych krajach. Proceder ten uprawiał dotąd zupełnie bezkarnie, przy wsparciu ZSRR, który, jak się ocenia, w minionym dziesięcioleciu dostarczył mu broni wart. ości 14 mld. \$ i podsyła ekspertów do szkolenia obsługi tych broni.

Cała sprawa posiada ponadto szerszy i ważniejszy aspekt. Jak traktować dyktatury różnych odcieni, które własnych obywateli traktują jak niewolników? Potocznie nazywa

się Kaddafiego „małym Hitlerem”. Jak nazwał Pol Pota, szefa Czterech Khmerów, którzy po 1975 r. w Kambodży wymordowali ponad 1/3 ludności tego kraju — „małym Stalinem”? Działacie się to przy obojętności światowej opinii publicznej i radziej „pokoju w Indochinach” i zakończeniu „amerykańskiej agresji w Wietnamie”. Nie da się zbudowaćładu na świecie przy kompletnym pomieszaniu pojęć Państwa rządzone przez Hitlerów, Stalinów, Pol Potów, Aminów czy Kaddafi, państwa kierujące się zasadą przemocy wobec własnych obywateli nie są takimi samymi państwami jak te, w których izady szanują prawa ludzkie i podlegają społecznej kontroli. Reguła jest taka, że reżimy, które łamią prawa ludzkie wewnątrz stanowią potencjalne, a często aktualne zagrożenie na zewnątrz.

Nalot amerykański będzie bli ogłoszony w skutki dla świata i dla Libijczyków, jeśli doprowadzi do upadku Kaddafiego. Spełni też swą rolę, jeśli po tym przytłoczku, jakim w skali międzynarodowej był nalot 30 samolotów, Kaddafi się opamięta i przestanie patronować terrorystom.

Natomiast z militarnego punktu widzenia, ów nalot był pojedynkiem amerykańskich bombowców z sowieckimi rakietami. Wg wiarygodnych źródeł amerykańskich jeden samolot nie powrócił po nalocie. Można by to uważać za sukces techniki zachodniej. Ale niezupełnie. Sowieci, bez wątpienia, sprzedają Libii broń drugiej kategorii. I taka broń zdolana najprawdopodobniej zestrzelić nowoczesny bombowiec F 111. Ten po jednym dwu gigantów należy więc ocenić remisowo — da to z pewnością sporo do myślenia zarówno Waszyngtonowi jak i Moskwie. Bo atak amerykański przysparzając cierpień ofiarom bombardowania i dając nauczkę Kaddafiemu, był także elementem w cichych zmaganiach zachodnich demokracji z nieustannie zagajającym im sowieckim imperializmem. Godząc w małego terrorystę Kaddafiego, Ameryka pokazała swą determinację i gotowość do samoobrony przed dużym szantażystą — Związkiem Radzieckim.

Kornel Morawiecki

### ABSENCYJNY STRAJK STUDENCKI

Studenci matematyki i fizyki na Uniwersytecie Gdańskim przeprowadzili w początkach marca br. udany strajk ostrzegawczy. Chodziło o szkodliwe wyzwywy spod posadzek w budynku wykładowym. Studenci przychodzili co rano na zajęcia i po chwili wychodzili. W takim strajku uczestniczyło ok. 80% studentów. Władze uczelni ugięły się i obiecały, po przeprowadzeniu badań, wyeliminować szkodliwe dla zdrowia opary. Strajk ten można uważać za pierwszy udany strajk nowego typu — nie okupacyjny, a absencyjny. (Inf. z SW Oddział Trójmiasto)

### NIEZAPOWIĘDZIANA MANIFESTACJA

15 kwietnia br. o godz. 15.30 we Wrocławiu na ul. Świdnickiej odbyła się kilkunminutowa manifestacja, w której uczestniczyło ok. 200 osób skandowało: „Solidarność”, „Frasyniuk”, „Uwolnić Politycznych”. „Nie ma Wolności bez Solidarności”. Manifestanci, z których większość stanowili studenci, rozproszyli się przed Rynkiem na widok MO NZS Uniwersytetu Wrocławskiego dziękując wszystkim za udział w akcji. (Inf. wł.)

DNIEM SOLIDARNOŚCI Z WALCZĄCYM AFGANISTANEM, Z LUDZMI I NARODAMI  
1 MAJA 1986



SKARGA DO PROKURATURY W PŁOCKU

Składam zażalenie na postępowanie funkcjonariuszy SB z Płocka i Kutna w dniach 8-10.03.86 r. Funkcjonariusze uniemożliwili dojazd do Głogowca pielgrzymom z Radomia, Wrocławia, Lublina i Krakowa zatrzymując ich na 48 godz. w aresztach w Gostyninie i Kutnie. Zatrzymanych bito dotkliwie, zakazując przyjazdu kiedykolwiek do Głogowca i grożąc utopieniem w Wiśle. Szczególnie pobito Teresę Piechocką z Płocka oraz Andrzeja Jaworskiego z Radomia. Konstytucja PRL gwarantuje wszystkim obywatelom wolność wyznania, a odpowiednie przepisy prawne w kodeksie karnym określają kary, jakim podlegają ci, którzy uniemożliwiają uprawianie praktyk religijnych... Domagam się wyciągnięcia konsekwencji służbowych wobec winnych zaistniałych wydarzeń... Represje nie przerażają i nie zstraszą ludzi wierzących, lecz jedynie skompromitują władze PRL ... (Za PWA nr 13/86)

**GŁOSY I ODGŁOSY** xx Spadają ceny ropy naftowej na świecie. Na Zachodzie ostatnio znów obniżono ceny benzyny (w USA o 30%). Nie spadają jedynie ceny ropy sprzedawanej przez ZSRR swoim sojusznikom. Obecnie ZSRR sprzedaje ropę krajom niezależnym po ok. 15 dol. za baryłkę (ok. 150 l), a nam, po przeliczeniu, po 25 dol. (bo my mamy z ZSRR odfrebowane „umowę” w ramach RWPG, zresztą te wszystkie umowy i rozliczenia są tylną wartą). W związku z tym, na Zachodzie obniżają się opłaty za gaz i energię elektryczną, a u nas → zapowiada się zacieśnianie więzów z ZSRR ... i w ogóle zacieśnianie.

xx Wystarczy parę lat pożyć w komunizmie. Był przywódca murzyńskich Czarnych Panter, Edrige Cleaver, który w 1968 r. uciekł z USA na Kubę, a potem do Algierii i w 1975 r. wrócił do kraju, obecnie kandyduje w wyborach do Senatu z ramienia Partii Republikańskiej. Uważa on, że „komuniści mydłą Reaganowi oczy”. (Za PWA 11/86)

xx Z Dekretu Rady Państwa Socjalistycznej Republiki Rumunii: „Zakazuje się wynajmowania lub pożyczania maszyn do pisania. Każdy posiadacz maszyny do pisania musi mieć na nią zezwolenie milicji, wydawane po złożeniu podania. Wszystkie osoby prywatnie posiadające maszyny do pisania muszą w najbliższych dniach ubiegać się o wydanie im takiego zezwolenia”. (Za „The Times”, wg „KOS” nr 91 z dn. 9.03.86). Redakcja „KOS” pełny tekst tłumaczonego dekretu zaopatrzyła w tytuł: „Kolej na ofówki?”

xx We wtorek 15.04.86 ks. Prymas Józef Gliemp na konferencji prasowej w Paryżu na pytanie o stan zdrowia Władysława Frasyniuka, odpowiedział: „Ponieważ rodzina pana Frasyniuka mieszka we Wrocławiu, ja nie miałem możliwości skontaktować się osobiście, z tych wiadomości, które mam wynika, że pan Frasyniuk jest zdrowy”. Żałujemy, że Episkopat jawnie nie wystąpił z oficjalnym wnioskiem do władz PRL o zbadanie W. Frasyniuka (po jego pobiciu) przez wyznaczonych przez siebie, godnych społecznego zaufania lekarzy.

xx Jak zostać milionerem? (Dla niektórych „oszczędnych”) Nie płacić 200-złotowych składek na „Solidarność” – przez 400 lat. (Za „Fama” – pismo SW w Zgorzelcu)

**INFORMACJE O MSZACH** 1. 24 kwietnia o godz. 20 w kościele przy ul. Bujwida odbędzie się msza św. w intencji Ojczyzny. Na tę mszę odprawianą w 46 rocznicę zbrodni katyńskiej, zapraszają szczególnie NZS

UWr oraz Międzyszkolny Komitet Oporu.  
2. 4 maja o godz. 13 w kościele przy al. Pracy zostanie odprawiona msza św. za Ojczyznę i za pracowników „Hutmenu” (w V rocznicę mszy odprawionej po raz pierwszy w tej intencji). Ponadto msza ta odbędzie się również w intencji oddziałów Zawodowej Straży Pożarnej w mieście i województwie oraz pracowników Miejskiego Przedsięb. Wod. i Kanal

**UWAGA ! RADIO SOLIDARNOŚCI WALCZĄCEJ** nada audycję w środę 30.04.br. około godz. 19. Będziemy słyszalni na UKF w zakresie od 71,8 do 72,3 MHz (okolice III Programu). Zapraszamy słuchaczy do odbiorników.

**KOMUNIKAT** W m-cach luty i marzec 1986 r. przyznano pomoc finansową dla:  
1. Centralnego kolportażu książek i czasopism; 2. Pisma młodzieżowego „Zero”; 3. Pisma młodzieży szkolnej „Wyrostek”. Jednocześnie dziękujemy ofiarodawcom za 1000.  
Społeczna Rada Funduszu Wydawniczego

**DZIEKUJEMY** Wiktoria-1000+kartka, Albert-1000, OM-4000, Chemik-5400, Zośka-5400, Erwin-2000, Maria-1000, Wiewiórka-kawa, Przyjaciół Miesiąca-5000, Sowa-1000, Wrona-600, Chemik-5300, Lampa-2000, Maria-500, Próg-500, Warszawa-2000 (BD), Florian-3000, PAN-2100, J+S+K+D-9300, Fraszkakawa+żywn., Tatus-papier, Ciotki-1500+kartka, Bezimiennie-1000+jajka, Natalia-papier (powtórzenie), Gniwko-2200, Taśma-1000, Hetol-3000, Mynia-2000+2000, Anna-100 NKR, Trono-250 NKR, JonKansas-150 NKR, Atle-110 NKR, Guri-100 NKR, Inger-Marie-100 NKR, Thomas A.-300 NKR, A.W. zaznaczeni-300 DM, Jomir-600 DM, dziękujemy A.W. za 10 kaset Video, 20 kaset magn., zsywacz Skrebba+zsywki, 2 opak. Ułano, 2 pudełka z anteną, Liwia-1000. Na FPR: Igły-1000, Tegowcy-10000, OM-1000.

SW nr 8/127 zamknięto 18.03.1986 r. Wydaje Ag. Inf. Solidarności Walczącej. Podaj dalej !